

Sygn. akt II W 106/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Grajewie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Frączek

Protokolant: Piotr Gosiewski

w obecności oskarżyciela -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 03.10.2018 roku, 12.10.2018 roku i 22.02.2019 roku

sprawy przeciwko

K. B. (1)

synowi A. i I. z d. D.

urodz. (...) w G.

obwinionemu o to, że:

I. w okresie czasu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w miejscowości F. woj. (...), zlecił rozkopanie drogi publicznej nr (...) położonej w obrębie miejscowości F., należącej do Gminy G.,

tj. o wykroczenie z art. 100 § 3 kw

II. w okresie czasu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w obrębie miejscowości F. woj. (...), odprowadził ze swoich gruntów nieczystości w postaci wód opadowych na grunty należące do Z. K. (1),

tj. o wykroczenie z art. 154 § 2 kw

1. Obwinionego K. B. (1) uznaje za winnego tego, że:

w okresie od lipca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w miejscowości F. woj. (...), zlecił rozkopanie drogi publicznej nr (...) położonej w obrębie miejscowości F., należącej do Gminy G. tj. za winnego popełnienia czynu z art. 100 pkt 3 kw oraz za winnego tego, że:

w okresie od lipca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w obrębie miejscowości F. woj. (...), odprowadził ze swoich gruntów wody na grunt sąsiedni należący do Z. K. (1) tj. za winnego popełnienia czynu z art. 478 pkt 1 Ustawy z dnia 20.07.2017 roku Prawo wodne (Dz.U. z 2017 r., poz. 1566) i za to na podstawie art. 478 pkt 1 Ustawy z dnia 20.07.2017 roku Prawo wodne w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu za oba czyny karę grzywny w kwocie 800,- /ośmiuset/ złotych.

2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80,- /osiemdziesięciu/ złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami w sprawie w kwocie 120,- /stu dwudziestu/ złotych.

Sygn. akt II W 106/18

UZASADNIENIE

Komenda Powiatowa Policji w G. zarzuciła K. B. (1) to, że:

III. w okresie czasu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w miejscowości F. woj. (...), zlecił rozkopanie drogi publicznej nr (...) położonej w obrębie miejscowości F., należącej do Gminy G.,

tj. wykroczenie z art. 100 § 3 kw

IV. w okresie czasu od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w obrębie miejscowości F. woj. (...), odprowadził ze swoich gruntów nieczystości w postaci wód opadowych na grunty należące do Z. K. (1),

tj. wykroczenie z art. 154 § 2 kw

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

K. B. (1) jest właścicielem działek gruntu znajdujących się w pobliżu miejscowości F. o nr geodezyjnych o nr (...). Działki te od działki o nr (...) należącej do Z. K. (1) przedziela droga gminna o nr (...), znajdująca się na działce nr (...).

W dniu 17.07.2017 roku K. B. (1) zwrócił się do Wójta Gminy G. o wykonanie przepustów na wskazanej drodze gminnej. Twierdził, że w związku z wykonanymi na drodze pracami polegającymi na równaniu i podnoszeniu poziomu drogi gminnej doszło do tego, że na działkach o nr (...) zalega woda, która nie ma gdzie odpłynąć i zwiększa się obszar nieużytków. Zarazem w lipcu 2017 roku, z rozmowie telefonicznej ze Z. K. (1) zwrócił się do niego z pytaniem, czy mógłby wykonać przepust przez drogę gminną pomiędzy działkami i odprowadzić zalegającą na jego na jego gruntach wodę na działkę Z. K. (1). Z. K. (1) nie wyraził na to zgody.

W dniu 16 stycznia 2018 roku A. W. (1) udał się na łąkę znajdującą się na działce Z. K. (1). Okazało się, że łąka została praktycznie zalana. A. W. (1) na drodze gminnej zauważył dwóch mężczyzn z łopatami. Mężczyźni twierdzili, że czekają na koparko – ładowarkę i że mają zrobić przepust na drodze. Przez drogę był przekopany rów o głębokości ok. 25 cm i szerokości ok. 25-30 cm. Wykop nie był świeży, wyglądał jakby został zrobiony wcześniej. A. W. (1) zadzwonił do kolegi – myśliwego Z. K. (1) i powiadomił go, że jego las jest zalany wodą i przez drogę zostanie wykonany przepust. Z. K. (1) o przekopie zawiadomił Wójta Gminy G., który na miejsce skierował pracowników Gminy. Na miejsce udał się R. S., Ł. A.. Na miejsce stawili się także K. B. (1). Na miejscu potwierdzono istnienie przekopu na drodze. R. S. informował K. B. (1) o tym, że na własną rękę nie może wykonywać robót, które niszczą powierzchnię drogi gminnej. Zażądał zasypania przekopu. K. B. (1) nie potwierdził, że zlecił wykonanie przekopu.

W dniu 17.01.2018 roku Z. K. (1) zawiadomił Komendę Powiatową Policji w G. o możliwości popełnienia wykroczenia. W trakcie oględzin drogi gminnej okazało się, że przekop przez drogę jest już częściowo zasypany. Z. K. (1) stwierdził, że jego działka jest zalana na obszarze – jak ocenił – ok. 2000 m.

Wieczorem dnia 17.01.2018 roku A. W. (1) na drodze gminnej spotkał K. B. (1). K. B. (1) przyjechał tam samochodem z przyczepką, na której miał załadowany piasek albo żwir. W rozmowie z A. W. (1) przyznał, że jest właścicielem działki, na której zbiera się woda, która nie ma gdzie odpływać. Twierdził, że droga kiedyś była niżej a potem podwyższono jej poziom. K. B. (1) zasypywał przekop materiałem z przyczepki.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następującego materiału dowodowego:

- 1) częściowo na podstawie wyjaśnień obwinionego k. 79 odw – 80, 24, 127 odw,
- 2) Zeznań świadków:
 - a) Z. K. (1) k. 80 odw – 81 odw, 19,

- b) A. W. (1) k. 81 odw – 82 odw, 21, 127-128,
- c) R. S. k. 82 odw – 83,
- 3) notatki urzędowej k. 1,
- 4) zawiadomienia o możliwości popełnienia wykroczenia k. 2,
- 5) protokołu oględzin miejsca k. 5-11,
- 6) kopii mapy terenu k. 26-27,
- 7) informacji o poziomie gruntu k. 28, 31,
- 8) kopii podania skierowanego do Wójta Gminy G. k. 30, 33,
- 9) zdjęć k. 40,
- 10) zdjęć k. 65-68, 71-71-73,76-78,
- 11) kopii notatki służbowej z dnia 16.01.2018 roku k. 102.

K. B. (2) będąc słuchany jako obwiniony przed tut. Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia w sprawie (k. 79 odw – 80, 24, 127 odw).

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wyjaśnienia nieprzyznającego się do winy K. B. (1) zasługują na obdarzenie ich wiarą w części, a mianowicie co do faktu, że podjął działania prawne celem doprowadzenia do obniżenia poziomu drogi oddzielającej jego nieruchomości od nieruchomości należącej do Z. K. (1). W pozostałym zakresie, czyli odnośnie ustalenia, kto dokonał przekopania drogi znajdującej się pomiędzy działkami obwinionego i Z. K. (1) wyjaśnienia te nie zasługują na obdarzenie ich wiarą. Jakkolwiek nie ma osoby, która potwierdziłaby, że widziała jak K. B. (1) przekopuje drogę albo zleca jej przekopanie, to całokształt dowodów wskazuje na to, że tylko on dokonał miał interes w tym, aby zlecić nieustalonym osobom przekopanie drogi.

Jak już wskazano, nie ma wątpliwości, że K. B. (1) podjął działania prawne zmierzające do spowodowania zmniejszenia poziomu wody na jego działce twierdząc, że podniesienie poziomu drogi znajdującej się pomiędzy jego działkami a działką Z. K. (1) doprowadziło do uniemożliwienia odprowadzania wody z jego terenu.

Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez K. B. (1), w pobliżu miejscowości F. znajdują się należące do obwinionego działki gruntu o nr (...). Działki te od działki o nr (...) przedziela droga gminna znajdująca się na działce nr (...) (por. treść mapy k. 26, 27). Działki nie znajdują się na jednakowym poziomie. Wg twierdzeń K. B. (1), działki należące do niego znajdują się wyżej niż działki sąsiednie. Obwiniony uważa, że nie dochodzi do spływania wód z jego działek na działki sąsiednie dlatego, że na przeszkodzie temu stoi poziom drogi gminnej (por. szkic z k. 28, 31).

W dniu 17.07.2017 roku K. B. (1) zwrócił się do Wójta Gminy G. o wykonanie przepustów w związku z wykonywanymi pracami polegającymi na równaniu i podnoszeniu poziomu drogi gminnej w okolicach wsi F.. Wskazywał, że wcześniejsze podniesienie poziomu drogi spowodowało, że na działkach o nr (...) zalega woda, która nie ma gdzie odpłynąć i w związku z tym zwiększa się obszar nieużytków. Jeżeli nie jest możliwe wykonanie przepustów zwracał się o nieingerowanie w to, co już jest w tych miejscach oraz zniwelowanie poprzednio wykonanego nasypu (k. 30, 33).

W dniu 04.01.2018 roku K. B. (1) drogą elektroniczną zwrócił się do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa z pismem dotyczącym odwodnienia drogi gminnej (por. treść pisma z k. 126).

W dniu 08.01.2018 roku K. B. (1) ponownie zwrócił się do Urzędu Gminy w G. o przywrócenie stosunków wodnych bądź wskazanie sposobu naprawczego na drodze gminnej nr (...) przylegającej do działek o nr (...) położonych we wsi F.. Wskazał, że droga jest zaporą dla naturalnego przepływu wody z jego działek na działki sąsiednie, a tym samym powoduje, że następuje zalanie znacznych obszarów pola uprawnego co powoduje straty w plonach. Wskazywał, że pomimo rozmów z Wójtem nie rozwiązano problemu zalewania jego pól (k. 29).

W dniu 17.01.2018 roku Urząd Gminy G. poinformował K. B. (1) o tym, że nie ma podstaw do podejmowania działań co do przywrócenia stosunków wodnych na działkach o nr (...) w obrębie wsi F. dlatego, że w ostatnich 10 latach Urząd Gminy nie wykonywał żadnych prac polegających na wyniesieniu nawierzchni jezdni drogi gminnej znajdującej się na działce o nr (...), a tym samym nie zmieniał kierunku i natężenia odpływu wód powierzchniowych. Wskazywał, że powodem zalewania działek są opady atmosferyczne w IV kwartale 2017 roku oraz brak melioracji gruntów. Wskazał, że właściciele gruntów sąsiednich wyrazili sprzeciw w sprawie zmiany kierunku odpływu wód opadowych z działek o nr (...) (k. 32).

W dniu 24.01.2018 roku K. B. (1) wystąpił z kolejnym wnioskiem do Urzędu Gminy w G. w sprawie naruszenia stosunków wodnych, na skutek czego zalewaniu podlegają jego grunty w obrębie wsi F. (k. 34).

Decyzją z dnia 09.04.2018 roku wydaną w sprawie R. (...) (...) Wójt Gminy G. umorzył postępowanie administracyjne w sprawie zmian kierunku i natężenia odpływu znajdujących się na gruncie wód opadowych lub roztopowych ani kierunku odpływu wód ze źródeł, ze szkodą dla gruntów sąsiednich, które stagnują na gruntach K. B. (1), działki nr (...) położone w obrębie wsi F. gminy G. (k. 94-95). Decyzja powyższa została uchylona wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 20.09.2018 roku wydanym w sprawie (...) SA-/Bk (...) (k. 96-100). Sąd uchylając zaskarżoną decyzję Wójta Gminy G. z dnia 9.04.2018 roku w sprawie R. (...) (...) wskazał między innymi, że wydając decyzję oparto się na treści notatki urzędowej z dnia 16.01.2018 roku, która nie może stanowić dowodu dlatego, że choć K. B. (1) stawił się na miejscu dokonywania „wizji lokalnej” na żądanie telefoniczne, to czynność przeprowadzona na gruncie nie jest w istocie wizją lokalną. Nie udzielono mu bowiem głosu ani nie zażądano podpisu (por. treść kopii notatki służbowej z dnia 16.01.2018 roku k. 102).

W ocenie Sądu, w sprawie oczywiste jest, że nie ma dowodu bezpośrednio świadczącego o tym, że K. B. (1) zlecił rozkopanie drogi publicznej znajdującej się na działce (...) oraz że w ten sposób odprowadził ze swoich gruntów wodę na grunt nieleżący do Z. K. (1). Zebrane w sprawie dowody wskazują jednakże na to, że tylko on był zainteresowany takim działaniem oraz, że po powzięciu wiadomości o rozkopaniu drogi podjął działania zmierzające do zasypania rozkopu.

Jak wynika z zeznań **Z. K. (1)**, w lipcu 2017 roku obwiniony zwrócił się do niego z zapytaniem, czy może wykonać przepust na drodze oddzielającej działki obwinionego od działki świadka celem odprowadzenia wody z jego działki na działkę świadka. Z. K. (1) nie wyraził na to zgody. W styczniu 2018 roku od kolegi myśliwego A. W. (1) dowiedział się, że jego las został zalany. Tego samego dnia zadzwonił do Wójta Gminy G. pytając o to, czy wie coś na temat tych działań. Od Wójta dowiedział się, że zna temat i nie ma zgody na wykonanie przepustu przez drogę. Wójt poinformował, że wysłał na miejsce urzędników celem sprawdzenia, co dzieje się na miejscu. Potem S. S. poinformował go, że prace zostały wstrzymane, ale wiosną wróci się do tematu. Następnego dnia Z. K. udał się do F. i stwierdził, że przez drogę gminą został przekopany rów. Oceniał jego głębokość na 50-60 cm, zaś szerokość na 40 cm. Widząc to zgłosił się na Policję i wraz z policjantką udał się z powrotem na grunt. Policjantka wykonała protokół oględzin oraz wykonała zdjęcia. Po oględzinach otrzymał telefon od A. W. (1), że jakiś mężczyzna przyjechał w to miejsce samochodem z przyczepką i zasypuje rów. Wieczorem, w dniu w którym zgłosił sprawę na Policję, albo następnego dnia albo 19.01.2018 roku otrzymał od obwinionego sms-a w którym ten napisał, że nie wykonał przepustu tylko wykopał niewielki rowek. Odpisał obwinionemu, że sprawę zgłosił już na Policję. Z. K. (1) wskazywał na to, że w jego lesie nie zalegała woda. Wskazywał, że w lesie znajduje się ńęcisko, na które przywożona była karma dla zwierzyny. Dodatkowo, raz do roku wykonywał w lesie drobne zabiegi pielęgnacyjne i nie miał problemów, aby wjechać do lasu samochodem terenowym z przyczepką.

Jak wynika z **notatki urzędowej z k. 1, zawiadomienia o możliwości popełnienia wykroczenia z k. 2 oraz protokołu oględzin miejsca (k. 5-11)**, Z. K. (1) złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w dniu 17.01.2018 roku i tego samego dnia dokonano oględzin miejsca. W wyniku oględzin policjantka ustaliła, że pomiędzy działkami należącymi do Z. K. (1) i K. B. (1) jest droga. Na drodze tej ujawniła przekop ze śladami zasypywania. Ujawniła również ślady pojazdu wskazujące na to, że po opadzie śniegu drogą tą nie przejeżdżał żaden pojazd. Na działce Z. K. stwierdziła pod przykrywą śniegu rozlewiska zamrożonej wody. Sfotografowała także częściowo zasypywany przekop znajdujący się na drodze.

Zdjęcia złożone przez obwinionego w trakcie czynności wyjaśniających znajdujące się na k. 40 akt sprawy wskazują na to, że w kolejnych dniach stycznia czyli 20.01.2018 roku droga oraz pola były pokryte śniegiem.

Zarazem z treści sms-a z k. 86, k. 125 wynika, że już w dniu 16.01.2018 roku Z. K. informował obwinionego (nie wiedząc, że kieruje sms-a do ojca obwinionego) o tym, że nie wyraża zgody na wykonywanie prac celem odprowadzenia wody z działki obwinionego na działkę świadka oraz, że jeżeli nie zaniecha takich działań, to sprawą zajmie się sąd zaś K. B. poniesie koszty ekspertyz, postępowania sądowego i odszkodowania i przepust zostanie zlikwidowany na jego koszt.

Z. K. potwierdził, że wysłał sms-a tej treści.

Obwiniony przedstawił również treść sms-a z dnia 19.01.2018 roku skierowanego do Z. K. twierdząc, że świadek kłamie iż przyznał mu się do wykonania przekopu drogi (por. treść sms-a k. 74). Pokrzywdzony nie był w stanie stwierdzić, czy otrzymany przez niego sms nie był dłuższy. Nawet przyjmując, że obwiniony przedstawił całość sms-a przesłanego do Z. K., to dla Sądu oczywiste jest, że sms ten nie świadczy o tym, że świadek kłamie co do treści sms-u. W sms-ie mowa jest o tym, że nie ma przepustu a niewielki rowek bez wskazania, czy rowek jest wynikiem działania obwinionego. W ocenie Sądu świadek mógł błędnie uznać, że obwiniony w istocie przyznaje się do wykonania przekopu drogi skoro w treści sms-a nie ma stanowczego stwierdzenia, że obwiniony tego nie zrobił, nie zlecił. Analiza sms-a rzeczywiście wskazuje, że literalnie analizując treść wiadomości nie ma w niej przyznania się przez K. B. do tego, że wykonał przekop przez drogę albo, że zlecił wykonanie przekopu.

Z treści notatki urzędowej z k. 102 wynika, że dzień wcześniej niż zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia, czyli w dniu 16.01.2018 roku na gruncie znaleźli się obwiniony oraz pracownicy Urzędu Gminy w G.: R. S. i Ł. A.. Jak wynika z treści powyższej notatki oraz zeznań R. S., w dniu 16.01.2018 roku droga znajdująca się pomiędzy działkami nr (...), należącą do obwinionego i o nr (...), należącą do Z. K. (1), została rozkopana i nadmiar wody z działki obwinionego przelewał się na działkę Z. K. (1) rowem o głębokości ok. 40 cm.

R. S. potwierdził, że w dniu 16.01.2018 roku z polecenia Wójta Gminy G. udał się do wsi F., na grunt, aby wyjaśnić kwestię przekopania drogi. Na miejscu stawił się obwiniony. Na miejscu świadek widział rowek przez drogę o głębokości 30 cm. Na miejscu świadek zwracał obwinionemu uwagę, żeby tego nie robił, że na wykonanie przepustu musi być dokumentacja i zezwolenia. K. B. (1) nie przyznał, że dokonał przekopania drogi, nic nie odpowiedział, był obojętny. Nic nie odpowiedział na żądanie świadka, żeby zasypać rowek. Na twierdzenia świadka, że celem odprowadzenia wody ze swojej działki musi zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych, obecnie Wód Polskich, K. B. (1) twierdził, że musi to zrobić Gmina. Na miejscu świadek uprzedził obwinionego, że urzędnicy sprawdzą, czy rowek został zasypywany i po jakimś czasie stwierdzono, że przekop został zasypywany.

R. S. złożył do akt sprawy zdjęcia zrobione w dniu 16.01.2018 roku i obecnie zdjęcia te znajdują się na k. 76-78. Na przedstawionych Sądowi zdjęciach widoczny jest rowek biegnący w poprzek drogi. Co istotne zdjęcia wskazują, że w dniu 16.01.2018 roku nie było śniegu na drodze, o której chodzi w sprawie chociaż śnieg jest widoczny pomiędzy drzewami.

Wreszcie, zeznania w sprawie składał także **A. W. (1)**. Z jego twierdzeń wynika, że w połowie stycznia 2018 roku udał się na łąkę. Będąc na miejscu stwierdził, że łąka została praktycznie zalana. Jadąc od strony F. na drodze zauważył dwóch mężczyzn z łopatami. Mężczyźni twierdzili, że mają zrobić przepust na drodze, przez drogę był

przekopany rów o głębokości ok. 25 cm i szerokości ok. 25-30 cm. Wykop nie był świeży, wyglądał jakby został zrobiony wcześniej. Mężczyźni twierdzili, że na miejsce ma przyjechać koparko – ładowarka i mają położyć przepust. Wobec tego zadzwonił do kolegi - myśliwego Z. K. (1) informując o tym, że będzie robiony przepust. Wieczorem następnego dnia świadek spotkał na gruncie obwinionego. Obwiniony przyjechał samochodem z przyczepką, na której miał załadowany piasek albo żwir. Obwiniony przyznał, że jest właścicielem działki na której zbiera się woda, która nie ma gdzie odpływać. Twierdził, że droga kiedyś była niżej a potem podwyższono jej poziom. Świadek widział, jak mężczyzna zasypywał rów piachem z przyczepki. Wg świadka przejechanie w tym miejscu samochodem terenowym było możliwe, aczkolwiek trzeba było wyhamować. Wskazał, że w lesie w którym jest nęcisko, po opadach deszczu była woda jednakże nie w takiej ilości, jak obecnie. Świadek przyznał, że droga F. - C. jest drogą gruntową, trzeba nią jeździć korzystając z samochodu terenowego, aby dostać się do nęciska oraz, że jej stan się zmienia w zależności od działań Gminy oraz pogody (por. zdjęcia drogi złożone do akt przez obwinionego k. 75, 92).

W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków oraz wskazane powyżej dowody zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sąd stoi na stanowisku, że świadkowie nie mają interesu w tym, aby zeznawać na niekorzyść obwinionego. Nawet Z. K. (1), którego las został zalany nie twierdził, że widział jak obwiniony przekopywał drogę gminną po to, aby odprowadzić wodę ze swoich gruntów. Wskazał, że o przekopaniu drogi dowiedział się od kolegi myśliwego, który udał się do nęciska znajdującego się na gruncie Z. K. (1). Także A. W. (1) nie twierdził, że wie, iż mężczyźni, których widział na gruncie w dniu 16.01.2018 roku działali na zlecenie obwinionego. Świadek tego nie wiedział, gdyż ich o to nie pytał. Następnego dnia, czyli w dniu 17.01.2018 roku widział za to obwinionego, który zasypywał przekop biegnący przez drogę. Wreszcie pracownik Urzędu Gminy R. S. w żadnym wypadku nie twierdził, że w dniu 16.01.2018 roku K. B. (1) potwierdził, aby samodzielnie przekopał drogę albo zlecił to innym osobom. Jak podkreślał świadek, obwiniony zdawał się być obojętny kiedy pytano, czy przekopał drogę. R. S. uprzedził go tylko, że urzędnicy sprawdzą, czy przekop zostanie zasypany i wieczorem następnego dnia A. W. (1) widział, że obwiniony zasypywał przekop.

W ocenie Sądu powyższe dowody tworzą spójną całość pozwalającą na ustalenie, że pomiędzy lipcem 2017 roku (data kiedy obwiniony dzwonił do Z. K. pytając o możliwość położenia przepustu na drodze gminnej oraz zwrócił się do Urzędu Gminy o podjęcie działań zmierzających do obniżenia poziomu drogi) do dnia 16.01.2018 roku (dnia bytności na gruncie przedstawicieli Urzędu Gminy oraz obwinionego) tylko obwiniony mógł zlecić nieustalonym osobom rozkopanie drogi gminnej o nr (...) celem umożliwienia odprowadzenia wód działek obwinionego na działkę Z. K.. Tylko on był zainteresowany tym, aby zapewnić możliwość odprowadzania wód ze swoich działek na działkę Z. K., gdzie jest las i gdzie wg jego oceny była możliwość wchłonięcia wody. Jakkolwiek mężczyźni widziani w dniu 16.01.2018 roku na drodze przez A. W. (1) nie mówili mu, że obwiniony zlecił im wykonanie przekopu, to dla Sądu oczywiste jest, że gdyby obwiniony nie wydał takiego polecenia, to w dniu 16.01.2018 roku stanowczo sprzeciwiałby się twierdzeniem urzędników Gminy, że to on przekopał drogę a w dniu 17.01.2018 roku nie podjąłby działań zmierzających do zasypiania przekopu. W sms-e skierowanym do Z. K. także stanowczo zaprzeczyłby zleceniu wykonania przekopu. Oczywiste jest także, że jak wynika z pism przedstawianych przez obwinionego, od lipca 2017 roku podjął działania prawne zmierzające do tego, aby zmusić Urząd Gminy w G. do obniżenia poziomu drogi albo wykonania na niej przepustów celem zapobieżeniu zalewania wodą jego działek. Jak się można domyślać, działania następnie podjęte przez obwinionego były motywowane bezczynnością Urzędu Gminy, który dopiero w kwietniu 2018 roku wydał decyzję w sprawie, umożliwiając obwinionemu podjęcie dalszych kroków prawnych.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego zaprzeczającego zlecenie wykonania przekopu celem odprowadzenia wód z jego gruntów nie zasługują na obdarzenie ich wiarą nie tylko dlatego, że przeczą im zeznania ww. świadków. Twierdzenia, że gdyby obwiniony przekopał drogę, to nie miałby zalanej działki, o czym świadczą zdjęcia z k. 65-68, w ocenie Sądu są nielogiczne. Jak wskazywano w zeznaniach świadków, IV kwartał 2017 roku był deszczowy, co oznacza, że działania podejmowane przez obwinionego po prostu mogły okazać się niewystarczające oraz podjęto je zbyt późno, aby uzyskać pożądany przez K. B. (1) rezultat w postaci odprowadzenia wody z jego działek na działkę Z. K. o nr (...) (k. 31).

W ocenie Sądu niczego do sprawy nie wniosły informacje o temperaturach w miesiącu styczniu 2018 roku (k. 69-70). Z informacji z k. 69-70 wynika, że uwidocznione w informacji temperatury mierzone były na terenie stacji pomiarowej

w miejscowości B. (znajdującej się w odległości 5,8 km od wsi F. - wg Map G.) i dodatkowo mierzone były na wysokości 2 m nad gruntem.

Niezrozumiałe jest także żądanie obwinionego, aby uznać za nieprawdziwe zeznania świadków, iż nęcisko do którego miał w styczniu 2018 roku przyjechać A. W. w rzeczywistości zostało usypane w okresie późniejszym. Zdjęcia z k. 71-72 przedłożone przez obwinionego zostały wykonane w lutym i marcu 2018 roku. W żadnym wypadku nie mogą one świadczyć o tym, że nęciska nie było na tej działce wcześniej. Nadmienić trzeba, że A. W. w swoich zeznaniach wskazywał, że zainteresował się działaniami mężczyzn z łopatami dlatego, że miejsce, gdzie znajdowało się nęcisko było w styczniu 2018 roku praktycznie zalane.

Niezrozumiałe są także twierdzenia obwinionego, że Z. K. kłamie, że jego działka nie była zalewana o czym miałyby świadczyć zdjęcia tej działki zrobione sierpniu 2018 roku (k. 73). Sąd nie jest w stanie stwierdzić, czy obwiniony rzeczywiście sfotografował grunt Z. K.. Nawet jeżeli przyjąć, że tak się stało, to Z. K. zeznał, że na jego działce nie zalegała woda. Z zeznań A. W. wynika, że działka, na której znajduje się nęcisko była zalewana, ale nie w takim stopniu jak w styczniu 2018 roku. Zeznania Z. K. analizowane w ich całości, a nie poszczególne zdania w oderwaniu od całości wypowiedzi, wskazują, że mówiąc, że woda nie zalegała na jego działce Z. K. w istocie chodziło o to, że działka nie jest na stałe podmokła, więc np. nie rośnie na niej roślinność charakterystyczna dla terenów podmokłych. Nie kwestionując, że filmy znajdujące się na k. 106 akt sprawy obrazują stan działki Z. K. (filmujący uwidocznili na jednym z plików ambonę myśliwską), ani nie kwestionując, że zdjęcia z k. 110-123 mogą przedstawiać las należący do świadka Z. K. (na zdjęciach z k. 123, 121, 118, 115, 111 widoczna jest ambona), to fakt, że w sierpniu 2018 roku, kiedy podobno filmy zostały nakręcone (k. 105) oraz w okresie od grudnia 2018 roku do lutego 2019 roku (o czym świadczą daty wykonania zdjęć) działka Z. K. była podmokła nie może świadczyć o nieprawdziwości zeznań tego świadka. Oczywiście jest dla Sądu, że gdyby działka ta była stale terenem podmokłym, to nie byłoby sensu budować na niej drewnianej ambony i urządzać nęciska.

Mając na uwadze powyższe dowody Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przypisanie K. B. (1) popełnienie 2 wykroczeń polegających na tym, że K. B. (1) w okresie od lipca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w miejscowości F. woj. (...), zlecił rozkopanie drogi publicznej nr (...) położonej w obrębie miejscowości F., należącej do Gminy G. tj. czynu z art. 100 pkt 3 kw oraz czynu polegającego na tym, że w okresie od lipca 2017 roku do dnia 16 stycznia 2018 roku w obrębie miejscowości F. woj. (...), odprowadził ze swoich gruntów wody na grunt sąsiedni, należący do Z. K. (1) tj. czynu z art. 478 pkt 1 Ustawy z dnia 20.07.2017 roku Prawo wodne (Dz.U. z 2017 r., poz. 1566).

W ocenie Sądu w sprawie oczywiste jest, że K. B. nie popełnił wykroczenia określonego w art. 154 § 2 kw dlatego, że w okresie objętym zarzutem z pkt. II wniosku o ukaranie nie wyrzucał na nienależący do niego grunt polny kamienie, śmieci, padlinę lub inne nieczystości, o czym stanowi art. 154 § 2 kw. Czyn zarzucany w pkt. II wniosku o ukaranie w istocie polegał na tym, że obwiniony odprowadził ze swoich działek wodę na sąsiednią działkę, a tym samym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 478 pkt 1 Ustawy z dnia 20.07.2017 roku Prawo wodne (Dz.U. z 2017 r., poz. 1566), który stanowi, że podlega karze grzywny ten, kto wbrew przepisowi art. 234 ust. 1 zmienia kierunek i natężenie odpływu znajdujących się na jego gruncie wód opadowych lub roztopowych lub kierunek odpływu wód ze źródeł, lub odprowadza wody, lub wprowadza ścieki na grunty sąsiednie. Zarazem art. 234 ust. 1 ww. ustawy stanowi, iż właściciel gruntu, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, nie może:

- 1) zmieniać kierunku i natężenia odpływu znajdujących się na jego gruncie wód opadowych lub roztopowych ani kierunku odpływu wód ze źródeł - ze szkodą dla gruntów sąsiednich;
- 2) odprowadzać wód oraz wprowadzać ścieków na grunty sąsiednie.

Przepis art. 478 pkt. 1 ustawy z dnia 20.07.2017 roku Prawo wodne (Dz.U. z 2017 r., poz. 1566) nie przewiduje surowszej kary niż przepis poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, która w art. 194 pkt. 1 przewidywała karę grzywny dla tego, kto zmienia stan wód na gruncie. Przepis art. 194 pkt. 1 poprzednio obowiązującej

ustawy Prawo wodne należało interpretować w powiązaniu z treścią art. 29 ust. 1 ww. ustawy, który stanowił, że właściciel gruntu, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, nie może:

- 1) zmieniać stanu wody na gruncie, a zwłaszcza kierunku odpływu znajdującej się na jego gruncie wody opadowej, ani kierunku odpływu ze źródeł - ze szkodą dla gruntów sąsiednich;
- 2) odprowadzać wód oraz ścieków na grunty sąsiednie.

Przy wymiarze kary dla obwinionego Sąd kierował się dyrektywami art. 33 kw.

Sąd uznał, że szkodliwość społeczna czynów, jakich dopuścił się obwiniony, jest duża. Wpływ na taką ocenę ma zachowanie się obwinionego lekceważącego podstawowe zasady kształtujące obowiązki właściciela gruntu, który nie może samowolnie zmieniać stosunków wodnych oraz przekopywać dróg nawet jeżeli chodzi o drogi gminne służące wyłącznie do dojazdu do lasów oraz gruntów użytkowanych rolniczo. Okolicznością łagodzącą jest, że działanie obwinionego – jak można się domyślać – było spowodowane bezsilnością w obliczu braku działań Urzędu Gminy, która nie podejmowała działań prawnych w sprawie żądań obwinionego od lipca 2017 roku aż do kwietnia 2018 roku. Dopiero wydając decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie K. B. umożliwiła mu podjęcie działań prawnych. Okolicznością łagodzącą jest także dotychczasowa niekaralność obwinionego.

Mając na względzie, że kara powinna być odzwierciedleniem reakcji na wysokość szkodliwości społecznej czynu oraz winy oraz powinna spełniać zadania zarówno wychowawcze, ale również i prewencyjne, w tym również w zakresie prewencji ogólnej, Sąd uznał, że dla zrealizowania tych celów niezbędne było orzeczenie wobec obwinionego kary grzywny w kwocie 800 zł. Grzywna w tej wysokości jest adekwatna do możliwości majątkowych i zarobkowych obwinionego, który jest właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 6 ha, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Kara ta mieści się w zakresie możliwości majątkowych obwinionego, a zarazem jako odpowiednio dolegliwa będzie wyrazem należytej sankcji na popełnione wykroczenia.

O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 119 §1 kpw, § 2 i § 3 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467), zaś o opłacie sądowej orzeczono na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983r, Nr 49, poz.223 ze zmianami).

Nie będą omawiane jako niemające znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, kwalifikacji prawnej czynów oraz wymiaru kary dowody w postaci: map terenu k. 44-46, gdyż bez legendy mapy te nie są czytelne i nie wiadomo co mają obrazować, zdjęcia z k. 47 obrazujące grunt sfotografowany w lutym 2018 roku, gdzie widoczne są pozostałości śniegu, wykaz połączeń z k. 93, który nie ma dla sprawy żadnego znaczenia.